

KRZYSZTOF KAMIL BACZYŃSKI

Deszcze

KRZYSZTOF KAMIL BACZYŃSKI

1942, 1943, 1944

Deszcze

Deszcz jak siwe łodygi, szary szum,
a u okien smutek i konanie.
Taki deszcz kochasz, taki szelest strun,
deszcz — życiu zmiłowanie.

Dalekie pociągi jeszcze jadą dalej
bez ciebie. Cóż? Bez ciebie. Cóż?
w ogrody wód, w jeziora żalu,
w liście, w aleje szklanych róż.

I czekasz jeszcze? Jeszcze czekasz?
Deszcz jest jak litość — wszystko zetrze;
i krew z bojowisk, i człowieka,
i skamieniałe z trwóg powietrze.

A ty u okien jeszcze marzysz,
nagrobku smutny. Czasu napis
spływa po mrocznej, głuchej twarzy,
może to deszczem, może łzami.

I to, że miłość, a nie taka,
i to, że nie dość cios bolesny,
a tylko ciemny jak krzyk ptaka,
i to, że płacz, a tak cielesny.

I to, że winy niepowrotne,
a jedna drugą coraz woła,
i to, jakbyś u wrót kościoła
widzenie miał jak sen samotne.

I stojąc tak w szeleście szklanym,
czuję, jak ląd odpływa w poszum.
Odejdą wszyscy ukochani,
po jednym wszyscy — krzyże niosąc,
a jeszcze innych deszcz oddali,
a jeszcze inni w mroku zginą,
staną za szkłem, co jak ze stali,
i nie doznani miną, miną.

I przejdą deszcze, zetną deszcze,
jak kosy ciche i bolesne,
i cień pokryje, cień omyje.
A tak kochając, walcząc, prosząc
stanę u źródeł — studni ciemnych,
w groźnym milczeniu ręce wznosząc;

Melancholia

Rozczarowanie

Przemijanie

Kondycja ludzka

jak pies pod pustym biczem głosu.

Nie pokochany, nie zabity,
nie napełniony, niedorzeczny,
poczuję deszcz czy płacz serdeczny,
że wszystko Bogu nadaremno.
Zostanę sam. Ja sam i ciemność.
I tylko krople, deszcze, deszcze
coraz to cichsze, bezbolesne.

ukończ. 21 II 1943

Ten utwór nie jest objęty majątkowym prawem autorskim i znajduje się w domenie publicznej, co oznacza że możesz go swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać. Jeśli utwór opatrzony jest dodatkowymi materiałami (przypisy, motywy literackie etc.), które podlegają prawu autorskiemu, to te dodatkowe materiały udostępnione są na licencji Creative Commons Uznanie Autorstwa – Na Tych Samych Warunkach 3.0 PL.

Źródło: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/baczynski-deszcze>

Tekst opracowany na podstawie: Z rodu Anhellich. Liryka pokolenia wojennego, oprac. S. Stabro, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 1991.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska. Utwór powstał w ramach "Planu współpracy z Polonią i Polakami za granicą w 2014 roku" realizowanego za pośrednictwem MSZ w roku 2014. Zezwala się na dowolne wykorzystanie utworu, pod warunkiem zachowania ww. informacji, w tym informacji o stosowanej licencji, o posiadaczach praw oraz o "Planie współpracy z Polonią i Polakami za granicą w 2014 r."

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Katarzyna Dug, Paulina Choromańska, Wojciech Kotwica.

Okładka na podstawie: Kevin Dooley, CC BY 2.0

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.

Pomóż uwolnić konkretną książkę, wspierając **zbiórkę na stronie wolnelektury.pl**.

Przekaż darowiznę na konto: **szczegóły na stronie Fundacji**.